CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 266 (8494) Czwartek, dnia 18 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Nowy podział parafji kaliskich.

WROCŁAWEK, 17. J. E. Ks. biskup Zdzitowiecki zatwierdził projekt podziału parafji kaliskich opracowany przez specjalną komisję złożoną z ks. prałata Blizińskiego, jako przewodniczącego i ks.ks. prałata Marczewskiego i Kanonika Pogonelskiego.

Podług podziału tego linją graniczną obydwu parafji kaliskich są ulice: Górnośląska, Wrocławska, Warszawska i Skarszewska, przyczem wszystkie ulicę po stronie prawej od kolei należą do parafji S-go Józefa, a więc: Aleja Józefiny, Wiejska, Nowy Swiat i t. d. Do parafji S-go Mikołaja przyłączone zostały całe Ogrody, do parafji kościoła na Rypinku ulice: Nowo Parkowa, Kolejowa i połowa ulicy Nowo Kolejowej. Ponieważ decyzja zapadła w Włocławku kilka dni temu, parafjanie nowo przyłączeni winni zwracać się już od dnia dzisiejszego do Zarządów kościołów parafjalnych we wszystkich sprawach dotyczących Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Ustawa o uchylenie dekretu prasowego spadła z porządku obrad Sejmu.

WARSZAWA, 17. Marszałek Rataj odbył kilka konferencji z przywódcami klubów, m. in. rozmawiał z posłami Markiem, Niedziałkowskim, Dębskim i in. oraz krótko z wicepremjerem Bartlem.

Punktualnie o godzinie 11 marszałek Rataj otworzył posiedzenie przy słabej obsadzie Izby. Na ławach rządowych obecni są ministrowie z wicepremjerem Bartlem na czele. Marszałek Piłsudski nieobecny..

Przed porządkiem dziennym, odczytanym przez marszałka Rataja, zabrał głos poseł Kościałkowski. który w imieniu Klubu pracy ,zażądał zdjęcia z porządku dziennego wniosku polelskiego ó uchylenie dekretu prezydenta Rzplitej o karach za przestępstwa prasowe. Mówca domaga się, aby, unikając demonstracji politycznych przeciwko rządowi zdjąć z porządku dziennego dzisiejszych obrad wniosek poselski o uchylenie dekretu prasowego.

Zabiera następnie głos marszałek Rataj, który oświadcza, że nie chciałby sprawy tej rozpatrywać pod kątem widzenia politycznym, a uważa to jedynie za zagadnienie prawne interpretacji art. 44 Konstytucji Marszałek Rataj uważa, że należy dać możność w tej sprawie wypowiedzenia się obu stronom, t. zn. przedstawicielowi rządu i przedstawicielom klubów sejmowych. Marszałek proponuje,, aby sprawę tę przekazać komisji konstytucyjnej, która kwestję tę rozpatrzy i da możność wypowiedzenia się obu stronom.

Izba bez protestu przyjmuje propozycję marszałka Rataja, wobec czego sprawa ta spadła z porządku dziennego obrad Sejmu.

Przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego t.j. dyskusji nad preliminarzem budżetowym. Dyskusję rozpoczął przedstawiciel ZLN. poseł Głąbiński.

Afera komunistyczna w Poznaniu.

POZNAN, 17. Policja polityczna wpadła na trop planowej roboty wywrótówej komunistów poznańskich W nocy z 9 na 10 bm. przyaresztowano w Poznaniu międzynarodowego kmunistę i szpiega na rzecz jednego z ościennych państw. — Osobnik ten ukrywał się w Poznaniu od dłuższego czasu pod pseudonimem i przyznał się obecnie do rozrzucania kolportarzu ulotek komunistycznych w dzielnicach robotniczych m. Poznania. Na podstawie jego zeznań ujawniono, że znani poznańscy komuniści z Bemem na czele pozostawali w ścisłych stosunkach z komunistami międzynarodowemi. Wczoraj więc po południu udało się dwuch urzędników policji kryminalnej na plac Działowy pod nr. 8, gdzie mieszka Bem. Bem na wezwanie policji drzwi nie chciał otworzyć, musiano przeto siłą wejść do mieszkania. W mieszkaniu znajdowali się prócz Bema inni jeszcze komuniści. — student Uniwersytetu P. Kazimierz Badowski, Stefan Duber i redaktor skonffiskowanego ostatnio pierwszego numeru „Trybuny Robotniczej“, Koziński. Wszystkich tych komunistów z polecenia prokuratorji, aresztowano.

W czasie odprowadzenia do więzienia aresztowani gryźli urzędników i stawiali tak silny opór, że dwuch urzędników policji nie wystarczyło i trzeba było przywołać jeszcze sześciu policjantów którzy odwieźli komunistów samochodami do więzienia. Zaznaczyć należy, że Bem jest przewodniczącym Zw. transportowców, a student uniwersytetu poznańskiego Badowski jest sekretarzem Zw. Stróżów Nocnych. Komunistów tych aresztowano na godzinę przed odbyciem się wiecu bezrobotnych — metalowców w Górczynie. Gdy zebrani na wiecu robotnicy dowiedzieli się o aresztowaniu Bema, wysłali do Komendy policji deklarację, żądając uwolnienia aresztowanych. Oczywiście deklarację odpalono. Jutro ma się w sprawie aresztowania Bema odbyć wiec bezrobotnych w Głównej. Policja prawdopodobnie do wiecu nie dopuści. Aresztówanie międzynarodowego komunisty, którego nazwiska nie można wyjawić ze względu na śledztwo i Bema, wyświetli wreszcie krecią robotę komunistów, gotujących atak na praworządność Ziem zachodnich.

Powstanie na Jawie.

AMSTERDAM, 17. (Tel. wł.) Ostatnie wiadomości z wyspy Jawy stwierdzają, że wojsku holenderskiemu, zasilonemu przez tubylców udało się rozpędzić główne bandy powstańców komunistycznych. Miejscowości, zajęte przez komunistów, zostały otoczone przez wojsko i policję. Ze wszystkich prowincji Jawy nadchodzą wiadomości, że powstanie można uważać za zlikwidowane.

Przepraszam p. M. FLINKERA za omyłkowe oskarżenie i w dowód tego, w myśl postanowienia sądu pulubownego ofiaruję jeden zł. na rzecz Komitetu Ratunkowego.

J. KLINGER.

Kalisz, d. 16 listopada 1926 r.

OSTRZEŻENIE.

Ostrzegamy, że maszyny hafciarskie znajdujące się w firmie J. Kunig i S-ka w Kaliszu, Piskorzewie 6, należą w części do nas i w-g. aktu spółki nie mogą być wydzierżawiane osobom trzecim, wskutek czego wydzierżawianie maszyn bez naszej piśmiennej zgody przez p. J. Kuniga, będziemy uważali za nieważne i nie obowiązujące.

Sukcesorowie St. Wolffa.

1484

Zamach na dyrektora szkoły w Warszawie.

WARSZAWA, 17. W poniedziałek o godz. 1-ej po południu usiłowano dókónać morderstwa na osobie dyrektora państwowej szkóły handlowej na Powiślu, p. Stanisława Lipki. Mordercza ręka, która zraniła go bardzo ciężko, jest ręką jego ucznia III kursu, 18 letniego Stanisława Lampina.

Przebieg zamachu był następujący: gdy o godzinie 1 po południu dyrektor Lipka opuszczał gmach szkoły i szedł schodami, wiodącemi na wiadukt, podszedł oczekujący tam uczeń III kursu tejże szkoły Stanisław Lampin i dał do niego dwa strzały z rewolweru.

Dyrektor ranny w głowę, runął na kamienne schody; w tej samej chwili zabójca skierował broń do siebie i strzelił, raniąc się w piersi w okolicę serca. Pierwszej pomocy udzielił rannym przechodzący wówczas wiaduktem dr. Kociatkiewicz. — Wkrótce potem nadjechało pogotowie, którego lekarz stwierdził u dyr. Lipki stan bardzo ciężki, u zabójcy zaś ranę dość poważną, która jednak może nie okazać się śmiertelną. Zabójca początkowo zupełnie przytomny, zeznał, że usiłowane morderstwo było z jego strony aktem zemsty za karę, wymierzoną mu przez dyr. Lipkę.

Obu rannych: ofiarę i mordercę we wspólnej karetce odwieziono do szpitala.

Wielki zjazd ziemian w Warszawie.

WARSZAWA, 17. W czwartek zwołany zostanie do Warszawy przez księcia Janusza Radziwiłła wielki zjazd ziemian. Obrady toczyć się będą w jego pałacu przy ulicy Bielańskiej i mają na celu stworzenie wielkiej organizacji politycznej.

„Głos Narodu" zakazany w Warszawie dla wojskowych.

WARSZAWA, 17. Dowódca O. K. Warszawa, gen. Wróblewski w rozkazie nr. 81 ogłosił, że solidaryzyje się z rozkazem dowódcy O. K. Kraków, zabraniającym osobom wojskowym czytania i prenumerowania krakowskiego „Głosu Narodu" i zakaz ten rozszerza na okręg korpusu nr. 1 Warszawa.

Zaznaczyć należy, że podobny rozkaz ogłosił również gen. Galica, dowódca O. K. Przemyśl.

Nowy Nuncjusz u prezydenta Republiki Francuskiej.

PARYŻ, 17. (Radio). Prezydent republiki przyjął wczoraj po południu na specjalnej audjencji nowomianowanego Nuncjusza, który złożył listy uwierzytelniające. W swem przemówieniu Nuncjusz Nans Maglione oświadczył, że Ojciec Święty kazał wyrazić Prezyeentowi podziękowanie za starania około finansowego odrodzenia Francji, za oświadczenie to prezydent wyraził wdzięczność Ojcu Świętemu.

Zakończenie strejku węglowego w Anglji.

LONDYN, 17. (Radio). Agencja Reutera donosi, że w Szkockich okręgach węglowych, a mianowicie w Północnej Szkocji, w Jorkshire i Lancashire znaczna część górników wypowiedziała się za przyjęciem warunków. zaproponowanych przez rząd angielski. Wobec tego stanowiska tych okręgów uważać należy strejk górników w Anglji za skończony.

Zderzenie pociągów.

BUKARESZT, 17. (Radio). Na stacji Faracani w pobliżu Maresesi pociąg osobowy zderzył się z towarowym. Zostały rozbite 3 lokomotywy i kilkanaście wagonów, dwadzieścia osób zostało rannych.

Ostateczne wyniki wyborów komunalnych na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 17. Niemcy uzyskali 34 mandaty, czyli 56 proc. wszystkich mandatów.

Królewska Huta: Niemcy 38 mandatów t. j. 51 proc,

Katowice powiat: polacy 55 proc. mandatów, niemcy 44 proc., komuniści 1 proc.

Pow. Swietochłowicki: polacy 46 proc. mandatów.

Pow. Tarnogórski: polacy 65 proc. mandatów.

Pow. Lubliniecki: polacy 68 proc. mandatów.

Pow. Pszczyński: polacy 72 proc. mand tów.

Pow. Rybnicki: polacy 62 proc. mandatów.

Stwierdzić należy, że Niemcy uzyskali poważny sukces głównie w okręgach przemysłowych. Natomiast w okręgach wiejskich proporcja między mandatami, uzyskanemi przez polaków, a uzyskanemi przez niemców, przedstawia się dla nas znacznie korzystniej.

Cyklon z Atlantyku.

LONDYN, 17. W ciągu ubiegłej soboty szalał na Atlantyku wicher, którego przeciętna szybkość przekraczała 50 mil na godzinę. Szybkość wiatru wzmogła się w miejscach odkrytych do 60 mil. Stan pogody na Atlantyku zapowiada silny cyklon, idący od zachodu ku brzegom europejskim Z piątku na sobotę spadły w kilku miejscowościach Walji, a mianowicie w Own, położonem w dolinie Ebb ulewne deszcze. Jedna z rzek tej doliny wystąpiła z łożyska i zmieniła kierunek, wlewając swe wody do położonej w najbardziej nizinnem miejscu doliny szosy, wiodącej do Newport. Woda wdarła się do wielu domów, wybijając drzwi i okna i unosząc mniejsze budynki drewniane.

Na kanale La Manche przebieg burzy jest do tego stopnia groźny, że zmusił władze do chwilowego zamknięcia portu w Folkostone dla ruchu okrętowego, a pasażerów, udających się przez ten port, do skierowania się na Dover. Burza wyrzuciła na mieliznę w pobliżu brzegów Kornwalji szkunę duńską, której załogę zdołano uratować przy pomocy lin i kół ratunkowych, rzuconych z pobrzeży.

Z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie 59, z dn. 15.XI 1926 r.)

Odbyte w poniedziałek posiedzenie Rady Miejskiej przeciągnęło się dogodziny 2 w nocy i nie wyczerpało porządku obrad. Zwołane było w drugim terminie.

Pomimo długotrwających obrad, nie było ono nużące, obfitowało bowiem w ciekawe momenty. — Długą dyskusję wywołała sprawa kolejki powiatowej, wybory na ławników sądowych również były dość ciekawe z powodu pozycji, zajętej przez radnych żydowskich. Była chwila, że posiedzenie „rwało się", nadszedł „kryzys"' — jak mówił radny Heber, ponieważ partja „rządząca" (PPS.) zdradziła ich przy wyborach.

Wreszcie dyskusja o uchwalenie 50 proc. dodatku komunaln. do podatku od nieruchomości wywołała znanej już wreszcie treści polemikę ze strony lokatorów i Magistratu contra „protujących" kamienicznikom". Podatek uchwalono 15 głosami nie było wyjścia. Posiedzenie było ważne bez względu na ilość obecnych radnych, jako zwołane w drugim terminie i z tymże porządkiem obrad. Dla nikogo już nie było tajemnicą, dlaczego pierwsze posiedzenie Rady M. nie doszło do skutku!...

Poniżej szczegóły posiedzenia.

* * *

O godzinie 8 m. 45 wiecz. otworzył posiedzenie Rady prezes Michalski w obecności 18 radnych i 4 przedstawicieli Magistratu.

Radny Siemiatycki uważa, że posiedzenie powinno uważane być za pierwsze i ironicznie zapytuje dlaczego wówczas wiadomem było „już z góry (o 4 po poł")c, że posiedzenie dnia tego nie dojdzie do skutku?!? Inni radni wiedzieli wtedy o tem już o godzinie 10 rano!

Radny Heber proponuje uzupełnienie porządku dziennego przez wybory członka do komisji gospodarczej i uzupełniające do Rady Miejskiej.

Zmianie porządku sprzeciwia się prezes Rady i prezydent Szarras z powodów prawnych. Wniosek r. Hebera upada.

Po odczytaniu długiego protokułu z poprzedniego posiedzenia oraz z niedoszłego posiedzenia w pierwszym terminie, prezes profesor Michalski oznajmia, że wpłynął nagły wniosek radnych Hebera, Siemiatyckiego, Dancygera i innych w kwestji straganów na Nowym Rynku, pozatem pisma o subsydjum: 1) od Gł. Zarządu Macierzy Szk. Śląska Cieszyńskiego o wydatną subwencję dla szkół polskich w Czechosłowacji (deficyt tychże wynosi 700.000 zł.), 2) od Tow. Muz. dla szkoły muzycznej 3) od Akadem. Koła Kaliszan — podanią te odesłano do Komisji finansowej.

Dalej pismo Rady Szkolnej Miejskiej wyjaśniają ce, że na mocy ustawy, Magistrat winien bezpłatnie udzielać mieszkanie nauczycielom, mieszkającym w budynkach miejskich — przyjęto do wiadomości i odesłano Magistratowi do ostatecznego załatwienia.

Wnioski rad. Edelsztajna: 1) o zwolnienie od państw. podatku od lokali na rozbudowę miast lokatorów małych mieszkań, 2) o zwalczanie drożyzny 3) o amnestję dla więźniów politycznych — odłożono na koniec posiedzenia.

To samo zdecydowano o wniosku rad. Chlebosza — w kwestji wydania bezrobotnym na zimę zapomóg w naturze, oraz jednorazowych zasiłków pieniężnych i o podaniu Związku Spożywców.

O Kalisko-Tureckiej kolejce powiatowej

Prezydent Szarras odczytuje sprawozdanie z działalności Kalisko-Tureckiej Kolejki powiatowej za okres czasu od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1925 roku.

W cyfrach sprawozdanie za półtora roku przedstawia się następująco: dochód ogólny 854.012 zł. (w tem za przewóz pasażerów 153.000 zł., za towary 636.390 zł.), rozchód 688.171 zł., czysty 165.841 zł., z którego przeznaczono na kapitał amortyzacyjny 62.239 zł., na rezerwowy dla wykupienia gruntów 63.376 zł., na tantjemy: dla przewodniczących Zarządu i Rady Nadzorczej po 4.000 zł. 3 członkom Zarządu po 2.000 zł. dyrektorowi kolejki 6 proc. w myśl umowy) — 9.950 zł., gratyfikacja dla robotników 15.224 Zł., buchalterowi za bilans 1.500 zł. (3-ch miesięczna pensja), na czytelnie i t.p. 3.715 zł.

Przewodn. Michalski dodaje, że stan kolejki polepsza się. przybywają budynki, mieszkania dla pracowników w Zbiersku i Turku, odnajmowane po bardzo niskiej cenie. Wzrósł tabor kolejowy, również sprawność przewozowa. Są to strony dodatnie

Co do stanu ujemnego należy zaznaczyć tymczasowość kolejki, niema ona dotąd zatwierdzonego statutu, sprawy finansowe muszą być rozpatrywane i akceptowane przez Radę Miejską m. Kalisza i dwa Sejmiki powiatowe.

Pozatem instnieją pewne nieformalności w składzie osobistym Rady (np. starosta turecki jest członkiem Zarządu i jednocześnie przewodniczącym Rady Nadzorczej).

Radny Chlebosz słyszał o głodujących robotnikach i urzędnikach kolejki powiatowej, dziwi się przeto, dlaczego kilka osób otrzymuje tak wysokie tantjemy i gratyfikacje, a robotnicy tylko 15.000 złotych. Dodaje, że komentarze są zbyteczne.. Wreszcie atakuje pensję dyrektora.

Radny Kalinowski: „Dyrektor Kolejki nie jest analfabetą, a inżynierem".

Pan Prezydent komunikuje, że majątek Kolejki wynosi 635.647 zł. miasto Kalisz należy do tego w jednej piątej części, Sejmiki za. kaliski i turecki po dwie piąte części.

Radny Poradowski zapytuje, dlaczego miasto zrzeka się dochodów z kolejki?? Dalej oświadcza, że grunta pod kolejkę są dotąd niewykupione.

Dr Koszutski mówi, że za ówczesne pieniądze, dane kolejce, można by było wybudować elektrownię lub dom szkolny, kolej miasta nie obsługuje, należy myśleć o zbyciu tej jednej piątej części sejmikom lub cukrowni „Zbiersk". Miasto nie ma dochodu. Kolejkę wybudowano za czasów okupacji, nie pytano się właścicieli o grunta, zabrano je bez wywłaszczenia i wynagrodzenia. Obecnie należałoby za grunta zapłacić. Ale kto ma płacić? Na czyje imię sporządzić akt?? Procedura byłaby bardzo długa i skomplikowana. Starostowie zarządzają sprawami kolejki, która niema podstaw prawnych, — ustawy niema, kolejka urzędowo nie istnieje.

Dalej dr. Koszutski proponuje, aby miasto nie zrzekło się nadzoru nad kolejką, ażeby było informowane o wpływach finansowych, jest niemożliwem, aby Zarząd Kolejki oddać pod Zarząd 2—3 osób (starostów).

Radny Kalinowski twierdzi również, że kolejka daje bajecznie mały dochód, więc miasto powinno się wycofać, stwarza się na kolejce „anarchja, — „dyktatura" 2 osób.

Prezydent jest za wnioskiem dr. Koszutskiego i Kalinowskiego, potrzeby miasta są wielkie, korzyść z kolejki mała.. Jest zdania, aby odstąpić udział nie cukrowni, która nie sprzyja kolejce powiatowej (wybudowała umyślnie kolejkę do Kuchar i cukier dla Łodzi przewozi przez Pleszew — Ostrów — Kalisz) — lecz Sejmikom powiatów kaliskiego i tureckiego. Z tego względu p. prezydent prosi sprawę przekazać Magistratowi i do komisji finansowej do rozpatrzenia. Pozatem Rada Miejska. kończąc swoją dwugodzinną rozprawę o kolejce, uchwaliła wreszcie następującą

Rezolucję:

„Rada Miejska, rozpatrzywszy sprawozdanie z działalności Kalisko - tureckiej kolejki powiatowej za czas od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1925 r.. przyjmuje takowe do zatwierdzającej wiadomości i wypowiada przekonanie, iż Rada Nadzorcza Kolejki, w skład której wchodzą i przedstawiciele Rady miejskiej, winna funkcjonować i do czasu wprowadzenia nowego statutu musi spełniać wszystkie nałożone na nią przez dotychczasowy statut obowiązki".

Była godzina 11 wiecz., przewodniczący zarządził krótką przerwę odpoczynkową, poczem przystąpiono do wyborów ławników sądowych.

(Dokończenie nastąpi).

P. S.

Ze srebrnego ekranu.

Kino-teatr „Oaza" demonstruje wspaniały film p.t. „Kwiat nocy" z Polą Negri. Doskonała treść, zajmująca akcja, bardzo dobra reżyserja, cały szereg świetnych efektów kinowych oraz popisowa gra artystów i jak zawsze bajkowa wprost nasza rodaczka Pola Negri, w głównej roli, którą dzięki urodzie, mimice i talentowi postawiła na wyżynie, są to atuty, które dobitnie wykazują doskonałość obrazu. Powodzenie zapewnione.

Czy jesteś już członkiem Polskiej Instytucji Czerwonego Krzyża?

Z Teatru.

Dziś wieczorem znakomita farsa: „Pani Prezesowa", która odrazu zdobyła sobie w Kaliszu rekordowe powołanie. Tłumnie zebrana publiczność gorąco oklaskuje co wieczór świetnych wykonawców, przerywając co chwila akcję huraganowemi wybuchami śmiechu. Jutro z powodu wyjazdu zespołu do Ostrowa — Teatr nieczynny. W sobotę oczekiwana przez wszystkich bywalców Teatru Polskiego w Kaliszu premjera: „Prawo Pocałunku", dowcipnej lekkiej komedji, która będzie drugim szlagierem wesołym repertuaru po obecnie bawiącej publiczność „Pani Prezesowej". Reżyseruje dr. Jerzy Walden. Przedsprzedaż biletów w „Hurtowni Tytoniowej" Jana Wieczyńskiego, (Główny Rynek) do godziny 6 wieczór, następnie w kasie Teatru.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś, środa „Pani Prezesowa"
Jutro czwartek Teatr nieczynny
Pojutrze piątek Generalna próba „Prawo Pocałunku".

KRONIKA

17 LISTOPAD — **ŚRODA** Salomei P., Grzegorza B. W.
W. słońca g. 6 m. 58. Z. g. 3 m. 44.
☾ W. g. 3 m. 12 pp. Z. g. 3 m. 32

— **Nominacja.** Czytamy w „Dzienniku Gnieźnieńskim": Pan Prezydent Rzplitej zamianował znanego i cenionego w szerokich kołach towarzyskich m. Gniezna sędziego powiatowego p. Władysława Salomonowicza — sędzią Sądu Okręgowego w Gnieźnie. Sędzia Salomonowicz przed paru laty był sędzią śledczym w Kaliszu.

— **Osobiste.** Ks. senjor Wende powrócił do Kalisza z Wilna, gdzie przyjmował udział w wielkiej wagi zjeździe około 150 przedstawicieli kościołów ewangelickich w Polsce wyznania: augsburskiego, reformowanego i unijnego.

— **Występ Karola Adwentowicza.** W piątek, dn. 19 b. m. przybywa do Kalisza na jeden występ p. Karol Adwentowicz. Znakomity artysta wystąpi w sztuce, przerobionej z powieści Lwa Tolstoja, p. t. „Sonata Kreutzer'a".

— **Rocznica Straży Pożarnej.** W niedzielę, 21 b. m. Straż Kaliska obchodzić będzie 62-lecie swego istnienia, według następującego programu: O godz. 10 rano nabożeństwo w kościele św. Józefa, ktore odprawi Kapelan Straży ks. Smietanko, a następnie w sali strażackiej oddanie hołdu założycielowi Straży ś. p. R. Puschowi i zmarłym członkom Straży. Z powodu pustek w kasie strażackiej, doroczna wieczorna zabawa taneczna dla członków Straży i ich rodzin, nie odbędzie się. A szkoda! Bo taka zabawa raz do roku, za ich bezinteresowną pracę i poświęcenie należy się.

— **Zapalniczki ze znaczkami podatkowemi.** W „Dzienniku Ustaw" z dnia 13 b m. ukazało się rozporządzenie p. ministra skarbu w sprawie sprzedaży zapalniczek.

Według tego rozporządzenia zapalniczki, znajdujące się w handlu w dniu 1 października 1925 r. mogą być sprzedawane bez wybicia na nich znaczka podatkowego do dnia 31 grudnia r. b.

Po upływie tego terminu zapalniczki znajdujące się w obrocie handlowym, niezaopatrzone znaczkiem podatkowym, uważane będą za nieopodatkowane.

— **Inspekcja powiatu wieluńskiego.** W ubiegłą sobotę p. wojewoda Jaszczołt dokonał inspekcji powiatu wieluńskiego.

Na granicy powiatu wieluńskiego p. wojewodę oczekiwali starosta Kaczorowski oraz komendant powiatowy Wocalewski, którzy towarzyszyli p. wojewodzie w dalszej drodze.

Po przyjeździe do m. Wielunia starosta Kaczorowski w siedzibie starostwa przedstawił p. wojewodzie zebranych przedstawicieli miejscowych władz oraz delegacje wszystkich organizacji społecznych, przyczem oddział sokolic wręczył p. wojewodzie kwiaty.

Po posłuchaniach, udzielonych poszczególnym delegacjom, p. wojewoda zwiedził szczegółowo starostwo, informując się u poszczególnych referentów o pracy w ich zakresie, o trybie załatwiania spraw, działalności poszczególnych oddziałów i t. p.

Następnie p. wojewoda dokonał inspekcji biur Wydziału Powiatowego, poczem zwiedził magistrat m. Wielunia, oraz muzeum ziemi wieluńskiej.

Z Wielunia p. wojewoda wyjechał na punkt graniczny do Praszki, gdzie wizytował magistrat i posterunek policji, poczem udał się na samą linję graniczną, po której oprowadzał go kierownik tamtejszej komory celnej, udzielając informacji o ruchu granicznym i t. p.

Po ukończeniu podróży inspekcyjnej p. wojewoda późnym wieczorem powrócił do Łodzi.

— **O drzwi przed szkołą Franciszkańską.** Na ulicy Sukienniczej pod szyldem, „Szkoła Powszechna Franciszkańska", znajdują się frontowe drzwi, jakich niejeden wieśniak powstydziłby się wstawić w swojej oborze. Kto ciekawy niechaj sprawdzi i osądzi. My zaś radzimy drzwi te jaknajprędzej usunąć; zastąpić je przyzwoitemi. Mała rzecz — a wstyd.

— **Katowanie koni.** Mieszkańcy ulicy Dobrzeckiej uskarżają się na nieludzkie znęcanie się nad końmi przez furmanów firmy Skowron, (Plac Kilińskiego), a dzieje się to prawie codziennie przed składem opałowym na posesji № 26. Brak tam mostku nad rynsztokiem i wozy zachaczają się o chodnik. Konie się zrywają, nie mogąc wyciągnąć ciężaru, a furmani okładają je niemiłosiernie batem. Zwracamy na to uwagę policji.

— **Samobójstwo.** Dnia 15.XI. r.b. o godz. 8 rano w lesie maj. Opatówek, popełnił samobójstwo przez powieszenie się Gniewomir Gadzinowski, zamieszkały w Kaliszu przy szosie Łódzkiej 19, przyczyna samobójstwa na razie nie ustalona.

— **Kradzieże.** Judziński Wacław zamieszkały we wsi Strzyżew pow. Krotoszyńskiego, zameldował w policji w okradzieży 70 zł. na jego szkodę na Nowym Rynku.

W nocy dn. 15 na 16.XI. r.b. z kuźni przy Szkole Rzemiosł przy ul. Aleja Józefiny za pomocą otwarcia drzwi wytrychem skradziono motor Elektyczny i narzędzia. Policyjne dochodzenie w toku.

— **Przywłaszczenie.** Szemfeld Izrael, ul. Marjańska № 4, zameldował w komisarjacie o przywłaszczeniu na jego szkodę 306 zł.

— **Pożar.** Dnia 13.XI. r.b. we wsi Kamienna gm. Błaszki w zagrodzie gospodarza Walentego Milczarka wybuch pożar, od którego spłonęły zabudowania gospodarcze, narzędzia rolnicze i dwa konie wartości około 5.000 zł., przyczyna pożaru narazie nie ustalona, dochodzenie w toku.

NADESŁANE

W odpowiedzi na artykuł zamieszczony w № 21 „Głosu Kaliskiego" p.t. „Strzeleckie komedje" Zarząd Obwodowy Związku Strzeleckiego komunikuje, że w defiladzie, urządzonej w dniu 11 listopada r. b. Związek Strzelecki udziału nie wziął, gdyż czynniki wojskowe nie wyznaczyły mu odpowiedniego miejsca. Zaznaczyć przy tej sposobności chcemy, że dnia 11 listopada Związek Strzelecki, jako najstarsza w Polsce organizacja o charakterze czysto wojskowym, powinien był mieć pierwszeństwo przed innemi organizacjami. W wyznaczeniu Zw. Strzeleckiemu miejsca poza organizacjami sportowemi dopatrujemy się stałej i znanej nam chęci ignorowani tak poważnej ze względu na swą pracę, tradycję i liczebność organizacji.

Na tendencje polityczne autora wspomnianego artykułu nie uważamy za wskazane udzielać odpowiedzi, gdyż już w poprzednim swoim komunikacie działalność tę oceniliśmy odpowiednio.

Zarząd Obwodowy Związku Strzeleckiego.

RADIO.

Program na czwartek 18 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 17 Pog. o miodzie, 19 O lotnictwie; 19.55 O gwiazdach, 20.30 Wielki koncert symfoniczny.
BERLIN — KÖNIGSWURST. (483,9—1300) 17 Koncert cyganów, 20 Eelenberg czyta swe utwory.
WROCŁAW (322.6) 15.50, 18, 20.30 Koncerty.
GDAŃSK (272.7) 19 Koncert.
FRANKFURT n/M. (428.6) 16.30 Koncert, 20 Komedja.
HAMBURG (394.7) 17 i 20.15 Koncerty.
LIPSK (357.1) 16.30 21 Koncerty.
MONACHJUM (535,7) 12.15, 16.30, 20.45 Koncerty.
PRAGA (348,9) 18.45 i 20 Koncert.
BARCELONA (280,4) 22.30 Koncert.
ZAGRZEB (275,2) 20 Koncert.
OSLO (370,4) 20, 21.30 Koncerty.
BERN (411) 20.30 Koncert orkiestry.
MEDJOLAN (318,8) 21 Koncert.
BRATISLAVIA (300) 18 Koncert.
BRUKSELLA (265,5) 21.30 Koncert.
STOKHOLM (416) 18.30 i 19.45 Koncerty.
RZYM (425) 21 Opera.
ZURYCH (500) 20 Koncert.
BRNO (441,2) 20 Koncert.
WIEDEŃ (517,2 i 588.2) 16.15 i 20.05 Koncerty.
BUDAPESZT (555,6) 20.15 Koncert.
LONDYN—DAVENTRY (361,4—1600) 12, 14, 16, 17.15, 19, 20.30, 22.45 23.45 Koncerty, 24.30 Tańce.

Kącik radjowy.

Nowe radjoodbiorniki francuskie. 25 ub. m. została otwarta w Paryżu trzecia doroczna wystawa radjowa. Na wystawie tej specjalne zainteresowanie wśród radjoamatorów wzbudzają nowe specjalne subtelnej konstrukcji radjoodbiorniki. Radjoodbiorniki te są tak zbudowane, że nastrojenie aparatu na jakąkolwiekbądź falę nie przedstawia żadnych trudności. Wystarczy nastawić manetkę na daną długość, która jest naznaczona na specjalnej podziałce i aparat momentalnie daje odbiór. Lekki ruch drugą manetką reguluje siłę odbioru.

Precyzyjne te aparaty wzbudziły specjalne zainteresowanie wśród radjoamatorów, gdyż usuwają one całkowicie długie i męczące wyszukiwanie fali, co miało miejsce z dotychczasowymi aparatami.

Aparaty te są konstrukcji francuskiej.

Zastosowanie radja w handlowej marynarce japońskiej. Zastosowanie radjogoniometru t. j. aparatu, który wskazuje kierunek skąd pochodzą fale radjowe zyskuje coraz większe zastosowanie w marynarce. Rząd japoński, rozumiejąc doniosłość tego wynalazku, urządził specjalne kursy dla oficerów marynarki handlowej na których zaznajamiają się oni z aparatami goniometrycznymi. Kurs ten odbywa się na statku handlowym „Shintoku Maru", i jest obowiązkowy dla wszystkich oficerów marynarki handlowej, którzy odbywają dalsze podróże.

Pierwszy śmiertelny wypadek na radjostacji w Anglji. Po raz pierwszy w Anglji zdarzył się śmiertelny wypadek na stacji nadawczej w Rughby. Elektrotechnik Ralf Leary Oldfield został znaleziony bez życia w sali maszyn radjostacji w Rughby. Jak wykazało śledztwo Oldfield datknął do miejsca nieizolowanego i został porażony prądem o sile 3.000 wolt Oczywiście, śmierć nastąpiła momentalnie.

Wielka centralna radjostacja Polska. Budowa wielkiej centralnej radiostacji warszawskiej postępuje szybko naprzód. Stacja centralna buduje się na terenie fortu Mokotowskiego w odległości około 5 klm. na południe od śródmieścia. Pomieszczenia stacyjne obejmujące około 100 metrów kw. powierzchni są na ukończeniu. Praca nad ustawianiem wież antenowych wre w całej pełni — a montaż aparatury stacyjnej został również już rozpoczęty. Wysokość wież antenowych wynosi 75 metrów, a ponieważ budowane są one na pagórkach fortecznych, które wznoszą się o 10 metrów ponad poziom pola Mokotowskiego przeto anteny zawieszone będą na wysokości 85 metrów, licząc od poziomu.

O ile próby uruchomienia wypadną pomyślnie, stacja zacznie pracować normalnie od Nowego Roku. Długość fali nowej stacji warszawskiej wynosić będzie około 1000 metrów.

Dwa równoczesne programy tej samej stacji nadawczej. Jedna z angielskich stacji nadawczych, chcąc zaspokoić upodobania i wymogi różnych sfer z pośród których rekrutują się radjosłuchacze, postanowiła równocześnie nadawać dwa różne programy. Jeden z nich poważniejszy dla sfer kulturalnych i inteligentnych, drugi zaś popularny dla sfer robotniczych. Jednakże radjosłuchacze zaczęli się uskarżać na zły odbiór audycji, gdyż programy nadawane równocześnie na różnych falach wzajemnie sobie przeszkadzają. To też wspomniana stacja nadawcza będzie musiała uwzględnić narzekania swoich abonentów i nadawać tylko jeden program.

Zginęła legitymacja paszportowa № 10055

wydana przez Magistrat m. Kalisza, na imię Henocha Szklanowskiego.

1479

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Gerszona Brokmana, rocznik 1900 oraz akt ślubny na to samo imię.

1471

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Mieczysława Cabańskiego, rocznik 1896.

1474

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 35, ogłasza, że w dniu 24 listopada 1926 r. od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej pod № 16, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenie sklepowe i mebli należących do Franciszka Brzostowskiego ocenionych na 800 zł.

Kalisz, dnia 9.XI 1926 r.

1481 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 35, ogłasza, że w dniu 24 listopada 1926 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ulicy Babinej pod № 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: maszyn młynarskich i urządzenia młyna należących do firmy „Kleczewski i Hamburger" ocenionych na 4000 zł, w drodze działów majątkowych.

Kalisz, dnia 13.XI 1926 r.

1480 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI

Druk „Gazety Kaliskiej" — Plac Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor H. RADWAN.